

TOWARZYSTWO ZIEMI
GŁOGOWSKIEJ

ENCYKLOPEDIA

Ziemi Głogowskiej

Zeszyt 36.



Głogów 1996

Komitety redakcyjny:

Antoni Bok,
Janusz Chutkowski (redaktor naczelny,
Jerzy Dymytryszyn (sekretarz redakcji),
Zenon Hendel,
Jerzy Sadowski.

Konsultaci:

Henryk Ciejka – kartografia
Sławomir Krawczyk – architektura
Marek Robert Górniak – historia Kościoła

Autorzy haseł zamieszczonych w zeszycie 36:

Janusz Chutkowski
Michał Cimek
Krzysztof Czapla
Marek Robert Górniak
Jerzy Herman
Jerzy Jankowski
Andrzej Malinowski
Bogusława Nowakowska
Artur Pacyga

Ebook na podstawie oryginalnego wydania broszurowego wykonał:

Albin Tomalak

mailto: albin.tomalak@neostrada.pl

Cukrownia Głogów

Zuckerfabrik Glogau GmbH (spółka z ograniczoną odpowiedzialnością) zbudowana została w Żarkowie w latach 1895-1897. Przerabiała początkowo 12.000 kwintali buraków na dobę, przed pierwszą wojną światową jej wydajność wynosiła 18.000 kwintali, a w latach trzydziestych XX wieku - 25.000 kwintali na dobę. Obsługiwała plantacje z powiatu głogowskiego, wschowskiego, żagańskiego, szprotawskiego, krośnieńskiego i gubńskiego, a także północnej części powiatu wołowskiego. Jej dyrektorami w okresie do 1945 r. byli: początkowo Bedau i w latach 1919-1945 dr Curt Freytag. Cukrownia zatrudniała w czasie kampanii 525 pracowników i była jednym z największych zakładów przemysłowych w powiecie głogowskim.

Cukrownia Głogów - Noskowice (taka była jej nazwa po 1945 r.) nie została zniszczona w czasie działań wojennych, była jednakże bardzo wyeksploatowana i zaniedbana, głównie z uwagi na niewłaściwie przeprowadzane w okresie wojny remonty. Została ona oficjalnie przejęta przez władze polskie od radzieckiej Komendy Miasta w dniu 18 sierpnia 1945 r.. Zatrudniała już wówczas 43 pracowników. Od początku 1946 r. przystąpiono do intensywnych remontów. Równocześnie prowadzono kontraktację buraków cukrowych, które kierowano do przerobu w innych cukrowniach. W 1946 r. zatrudniano już 228 pracowników stałych, w tym 23 pracowników umysłowych. Kolejnymi dyrektorami Cukrowni byli: Ignacy Kuncewicz, Stanisław Dobrowolski, Stanisław Kubacki i Aleksander Łabędzki.

25 października 1947 r. rozpoczęto pierwszą po wojnie kampanię cukrowniczą. Przerobiono 308.228 q buraków. W okresie kampanii cukrownia zatrudniała aż 1.532 pracowników. Otrzymano 43.408 q cukru. W następnych latach stopniowo

zmniejszała się liczba zatrudnionych pracowników, a znacznie zwiększała się ilość przerabianych buraków cukrowych i wydajność uzyskiwanego cukru. W 1950 r. 1.228 pracowników przerobiło 1.016.480 q buraków i uzyskało 827,7 q cukru.

W latach sześćdziesiątych XX wieku dyrektorem Cukrowni był inż. Waław Budkiewicz. 1 kwietnia 1967 r. Cukrownia weszła jako Cukrownia Głogów w skład Przedsiębiorstwa Państwowego Cukrownie Zielonogórskie, którego dyrekcja mieściła się we Wschowie. Kolejnym dyrektorem Cukrowni został jej długoletni pracownik Marian Kowalik. W wyniku dalszych reorganizacji przemysłu cukrowniczego Cukrownia Głogów weszła w skład Cukrowni Dolnośląskich. Obecnie jest samodzielnym przedsiębiorstwem państwowym. Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych Cukrownia przeszła gruntowną przebudowę. Jej dyrektorem jest inż. Zygfryd Nowak. (Janusz Chutkowski)

Literatura: J. Chutkowski, Dzieje Głogowa, t. II, s. 128-130, Legnica 1991; J. Chutkowski, Głogów w latach 1945-1950 - praca doktorska, Wrocław 1979 (maszynopis w zbiorach Muzeum Archeologiczno - Historycznego w Głogowie); A. Grecki, Historia Cukrowni Głogów z okazji XX lecia PRL. Maszynopis pracy konkursowej w zbiorach autora; Kunick, Die Industrie Glogaus. W: Monographien deutscher Städte b. XVII - Glogau, Berlin 1926 s. 201; Das war Glogau. Stadt und Land an der Oder 1913-1945, Hannover 1991, s. 121; S. Strzelecki, Cukrownia Głogów w latach 1945-1970. Maszynopis pracy magisterskiej w zbiorach Cukrowni we Wschowie.

Gmina ewangelicka w Głogowie (1)

Brak jest dokumentów o początkach reformacji w Głogowie. Wiadomym jest jednak, że już w latach 1526 i 1564 nauka Lutra znana była mieszkańcom miasta. Praktyki religijne odbywane były po domach prywatnych. Jednakże już w Grębo-cicach, Jerzmanowej, Jakubowie, Żukowicach i Wilkowie ewangelicy posiadali swoje kościoły i kaznodziejów.

W drugiej połowie XVI wieku mieszkańcy Głogowa, w swojej przeważającej części należeli już do wyznania luteran-skiego i po roku 1564 rada miejska wyraziła zgodę na duchow-nego ewangelickiego przekazując mu kościół w Brzostowie. Został nim w dniu 18 czerwca 1564 r. magister Joachim Specht. Potem ewangelicy przenieśli się ze swoimi nabożeństwami do miasta, jednakże pod naciskiem katolików usunięto ich z po-wrotem do Brzostowa. W roku 1576 doszło do zajęcia przez ewangelików kościoła parafialnego św. Mikołaja w Głogowie. Spowodowało to wygnanie z miasta Spechta, który w 1579 r. zmarł. Gmina ewangelicka, licząca już w tym czasie około 10 tysięcy wyznawców, zaczęła przeżywać poważne trudności. Służba Boża odprawiana była w Widziszowie. W dniu 6 stycz-nia 1581 r. w czasie powrotu z nabożeństwa, dla skrócenia so-bie drogi mieszkańcy Głogowa przechodzili przez lód na Odrze. Lód się załamał i kilka osób wpadło do wody. Zdarzenie to spowodowało tumult w mieście i zajęcie przez ewangelików kościoła św. Mikołaja. Po pewnym czasie przybyła do Głogowa komisja cesarska żądająca zwrotu tego kościoła. Próbowano dojść do kompromisu i obie konfesje na przemian miały korzy-stać ze świątyni. Taki stan rzeczy istniał do wojny trzydziesto-letniej. W roku 1627 do Głogowa sprowadzeni zostali jezuiti. Cesarz nakazał wówczas kościół św. Mikołaja przekazać kato-likom. Ewangelicy nie zastosowali się do tego polecenia i do-piero przybycie dragonów Lichtensteina doprowadziło do od-

dania kościoła katolikom i wypędzenia z miasta duchownego ewangelickiego. Następnie miasto zajął Wallenstein, który zezwolił ewangelikom na wspólne korzystanie z kościoła z katolikami. W dniu 6 maja 1642 r. miasto zajęli Szwedzi. Kościół św. Mikołaja legł w gruzach. Ewangelicy przy pomocy szwedzkiego generała Torstenssona urządzili kościół w Głogowie nadając mu nazwę "Łódź Chrystusa". W 1650 r. Szwedzi opuścili miasto i z kolei katolicy odebrali ewangelikom świątynię wypędzając ich duchownych z miasta. Po pokoju westfalskim w 1651 r. zezwolono ewangelikom na zbudowanie kościoła poza murami miasta. Kościół ten otrzymał nazwę "Chata Boga". Nadal jednak trwały szykanowania ewangelików. Między innymi utrudniano im wychodzenie z miasta na nabożeństwa. Dopiero konwencja altransztadzka z dnia 1 września 1707 r. zmieniła położenie tego kościoła. Od tej chwili zaczęły w Głogowie istnieć dwie oficjalnie uznane konfesje. (Andrzej Malinowski)

Literatura: J. Blaschke, Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes, Glogau 1913; J. Chutkowski, Dzieje Głogowa, t. I i II, Legnica 1991; U. Hutter-Wolandt, Aus der Geschichte der evangelischen Gemeinde in Glogau, W: Glogau im Wandel der Zeiten, Würzburg 1993, s. 342-351.

Hutnictwo z okolic Głogowa w VI-VII wieku

W okolicach Głogowa produkcja żelaza w VI-VII wieku opierała się przede wszystkim na lokalnych zasobach surowcowych, głównie na bazie rudy darniowej. Złoże ich występują na obszarze Pradoliny Głogowskiej i charakteryzują się podwyższoną zawartością fosforu. Tego typu złoże są charakterystyczne dla dolin i pradolin czwartorzędowych na całym Niżu Polskim.

Jedynym, znanym do tej pory, miejscem gdzie zostały odkryte urządzenia związane z produkcją żelaza, są osady z Żukowic (stan. 1, 5, 9), odkryte w 1967-1971 roku przez M. Kaczkowskiego, datowane na najstarsze fazy wczesnego średniowiecza (VI-VII w.). Materiały archeologiczne uzyskane z tych stanowisk reprezentują: kilka kłóców żużla, kilkadziesiąt pieców w postaci wklęsłych kotlinek wyłożonych silnie przepaloną gliną oraz wypełnionych węglem i drobnymi grudkami żużla, mielerz (magazyn węgla drzewnego), trzy piece do uszlachetniania żelaza i narzędzia kowalskie oraz dużą ilość odprysków po obróbce łupek tzw. zendry.

Materiały związane z tą dziedziną wytwórczości osad żukowickich zostały już szeroko omówione na łamach publikacji. Z materiałów tych wynika, że odkryte zespoły piecowisk przedstawiały się w postaci owalnych lub okrągłych kotlinek o wymiarach 0,30 do 0,50 m, zagłębionych w calec do 0,30 m. Ścianki zewnętrzne oraz spagowe części wyłożone były przepaloną gliną. Oprócz dymarek, w których ścianki kotlinek wyłożone były glinianą futrówką, znajdowały się również kotlinki bez nich.

Wypełnisko tych obiektów stanowił węgiel drzewny, duża ilość żużla oraz piasku. Żużel występował głównie w formie drobnych bryłek o średnicy ca 3 cm. Natomiast w najbliższym sąsiedztwie tych piecowisk znaleziono trzy kłocki żużla

żelaznego o średnicy około 30 cm oraz dużą ich ilość w postaci drobnych grudek. Odkryte pozostałości po dymarkach nie sposób jest określić jako piece hutnicze, służące do uzyskiwania żelaza bezpośrednio z rudy. Prawdopodobną wydaje się hipoteza, że obiekty te były piecami wygrzewczymi, służącymi do wtórnej obróbki cieplnej żelaza. Przemawia za tym duża ilość węgla drzewnych oraz drobnych grud żużla o dużej zawartości żelaza oraz brak w ich wnętrzu litych kłoców żużla. Mimo, że nie stwierdzono pieców do wytopu żelaza z rudy, to jednak należy przyjąć, że prawdopodobnie wytopu dokonywano w bliskiej okolicy. (Krzysztof Czapla)

Literatura: M. Kaczkowski, Charakterystyka osadnictwa wczesnośredniowiecznego w rejonie Głogowa od połowy V do połowy XI wieku w świetle badań archeologicznych, Zielonogórskie Zeszyty Muzealne z 1971 r., t. 2. s. 6-38; M. Kaczkowski, Hutnictwo i kowalstwo - kuźnictwo na osadach wczesnośredniowiecznych z VI i VII wieku (Żukowice powiat Głogów). Materiały Komisji Archeologicznej 4, 1976, Zielona Góra, s. 305-328; J. Łodowski, Dolny Śląsk na początku średniowiecza (VI-X w.), Wrocław 1980 r..

Jan Gloger – złotnik krakowski

Jan z Głogowa, Głogowczyk, Gloger, złotnik krakowski żył w drugiej połowie XV wieku. Był synem Mikołaja Glogera, również złotnika, czynnego w Krakowie latach 1450-1472. Sądząc po używanym przezwisku; "Gloger" – Głogowczyk rodzina ta pochodziła z Głogowa. Mikołaj Gloger był człowiekiem zamożnym i poważanym ale porywczym. Słynny był jego proces z cechem krakowskim, który oskarżył go o oczernianie cechu w czasie pobytu w Koszycach na Węgrzech. Wina została udowodniona i Mikołaj został skazany przez wielkorządcę krakowskiego na rok wieży i publiczne przeproszenie cechu. Mikołaj musiał się poddać wyrokowi i w dniu 28 października 1456 r. publicznie prosił cech o przebaczenie.

Przypuszczalnie nie skończyło się na tym jednym zatargu i Mikołaj Gloger musiał dobrze nadokuczać cechowi złotników w Krakowie, ten bowiem występował również przeciwko jego synowi Janowi. Jan Gloger, wykształcony w warsztacie swojego ojca, po przyjęciu w dniu 21 maja 1477 r. prawa miejskiego, wystąpił o przyjęcie do cechu i przyznanie mu dyplomu mistrzowskiego. Władze cechu odmówiły mu tego z uwagi na niewłaściwe postępowanie jego ojca. Dopiero w wyniku procesu, dekretem podpisanym przez Jakuba z Dębna kasztelana krakowskiego oraz burmistrza Zeyfreta i dwóch rajców uznano jego prawa do tytułu mistrza i nakazano cechowi dopuszczenie go do wszelkich praw i przywilejów z tego wynikających. W dekrete zawarto również znamienne zasadę prawną stwierdzając, że: „wina ojca nie przechodzi na syna o ile w niej bezpośrednio nie współdziałał”.

Jan Gloger prowadził swój warsztat, najprawdopodobniej jeden z większych w Krakowie, przez wiele lat, w każdym bądź razie pracownia była czynna jeszcze w 1497 r.. Jednym z

Encyklopedia Ziemi Głogowskiej

jego uczniów był znany złotnik nadworny Florian, wielokrotny starszy cechu. Nie znamy natomiast żadnych dzieł złotniczych pochodzących z tej pracowni i sygnowanych przez Jana Głogera.

Potomkowie Jana Głogera zostali następnie nobilitowani i uzyskali herb Prus II. Jednym z odległych potomków krakowskiego złotnika był Zygmunt Gloger, znany XIX-wieczny etnograf i historyk, autor i wydawca "Encyklopedii Staropolskiej". (Janusz Chutkowski)

Literatura: T. Dobrowolski, Sztuka Krakowa, Kraków 1959, s. 248; T. Dobrowolski, Sztuka na Śląsku, Katowice - Wrocław 1948, s. 195; Polski Słownik Biograficzny T. VII, Wrocław, Kraków, Warszawa 1959-1960, s. 79, hasło Gloger (Glog) Jan (Hanusz, Hans); Polska Encyklopedia Szlachecka, t. V, Warszawa 1936, s. 298, hasło Glogier v. Gloger; S. Szenic, Glogerowie W: „Ongiś”, Warszawa 1975, s. 176-181.

Klimat Głogowa

Głogów leży w ciągnącej się równoleżnikowo pradolinie Barucko - Głogowskiej tuż przy północnych zboczach Wzgórz Dalkowskich. Głogowska stacja meteorologiczna mieszcząca się przy ul. Letniej położona jest 112 m n.p.m. Jej współrzędne geograficzne to 51° 39'N i 16° 06'E. Średnia temperatura roczna wynosi w Głogowie 8,9°C. Najchłodniejszy jest luty ze średnią temperaturą - 1,9°C i liczbą dni mroźnych sięgającą 27. Dni bardzo mroźnych z temperaturą poniżej -10°C zdarza się nawet 21 a najniższa odnotowana w Głogowie temperatura -32,5°C wystąpiła w II.1956 r. Zima trwa w Głogowie od 26.XII do I.III. Okres gospodarczy w którym temperatura nie spada poniżej 2,5°C trwa od 18.III do I.XII to jest 258 dni. Okres wegetacyjny, gdy temperatury są nie niższe niż 5°C trwa 216 dni od 30.III do 10.XI. Okres dojrzewania, który charakteryzują temperatury powyżej 15°C trwa 98 dni od I.VI do 6.IX. Między majem a lipcem temperatura w Głogowie nie spada poniżej 16°C. Najcieplejszym miesiącem jest lipiec ze średnią temperaturą 18°C. W miesiącu tym występują średnio 11 (maks. 21) dni gorących z temperaturą 25°C. Najwyższą temperaturę 36,7°C zmierzono w Głogowie w VII.1959 r. Najwięcej dni pochmurnych (15,9) występuje w styczniu i grudniu. Średni opad roczny osiąga w Głogowie 556 mm. Najbardziej deszczowym miesiącem jest lipiec ze średnim opadem 76 mm. W VII.1954 zanotowano maksymalny opad dobowy wynoszący 98 mm. Najbardziej mgliste miesiące to październik (11,3) i listopad (11). Burze występują najczęściej w czerwcu (4,3) i lipcu (4,9). Śnieg spada w Głogowie nie wcześniej niż 2.X. i nie później niż 17.XII. Ostatni opad śniegu występuje nie wcześniej niż 7.III i nie później niż 19.V. Przeciętnie śnieg leży w Głogowie 46,7 dnia w mroźne zimy nawet 88 dni. Wiatry wieją najczęściej z SW (25,7%) i W (12,7%). Cisza trwa przeciętnie 30,3%

Encyklopedia Ziemi Głogowskiej

roku. Wiatry silne (powyżej 10 m/s) występują najczęściej w grudniu (1,9), styczniu (2,1) i lutym (1,6). Przymrozki wiosenne kończą się w Głogowie (V., a jesienne zaczynają nie wcześniej niż 29.IX a okres bezprzymrozkowy trwa przeciętnie 183 dni. Prawdopodobieństwo wystąpienia burz gradowych w okresie kwiecień - październik wynosi w Głogowie 55%. (Jerzy Herman)

Literatura: Praca zbiorowa, Gospodarka zasobami wodnymi dorzecza Górnej i Środkowej Odry, Wrocław 1993; Praca zbiorowa. Agroklimat województwa zielonogórskiego, Poznań 1972; L. Pływaczyk, Materiały meteorologiczne, Wrocław 1970.

Przybyszów (2)

Po I wojnie światowej (1918) i Powstaniu Wielkopolskim (1919) odcinek granicy niemiecko - polskiej przebiegał na północ od Przybyszowa. Droga polna długości około 2 km do polskiego Potrzebowa była przecięta około 1 km za Przybyszowem szlabanem granicznym. Można ją było przekroczyć w razie niesienia pomocy przy gaszeniu pożaru w liczbie 6 strażaków oraz w celu pilnego dotarcia z polskiego Potrzebowa do lekarza w Sławie. Na skraju wsi wybudowano dla rodzin straży granicznej 3 domy.

W tamtych latach w Przybyszowie mieszkali również Polacy, których po wybuchu II wojny światowej wywożono do przymusowej pracy w głąb Rzeszy. Niedaleko wsi od 1944 r. w folwarkach Bänshvorwerk i Neuvorwerk znajdowały się dwa obozy Żydówek (liczba więźniarek jest trudna do ustalenia - źródła podają, że przeszło przez nie od kilkuset do 2 tysięcy kobiet). W nieludzkich warunkach były wykorzystywane do kopania rowów strzeleckich, przeciwczołgowych oraz do pracy na roli. W styczniu 1945 r. przy likwidacji obozów, co najmniej kilkadziesiąt z nich zostało zamordowanych. Osobno w majątku pracowało około dziesięciu młodych Polek między innymi Halina Pyziak.

W lutym 1945 r. ziemię sławską zajęli Rosjanie. W pierwszych miesiącach po zdobyciu w Przybyszowie stacjonowało kilkudziesięciu żołnierzy radzieckich, pracujących i nadzorujących pozostawiony majątek ziemski. Żywność w nim produkowaną wywożono ciężarówkami do Meissen nad Łabą/Elbą na potrzeby armii radzieckiej.

W opuszczonej przez Niemców wsi pierwszymi polskimi rodzinami osiedlającymi się do czerwca 1945 r. byli: Skrzypczakowie i Wojtkowiakowie oraz repatrianci: Hulisowie i Mazurowie. Do końca 1945 r. Przybyszów zaludnił się osad-

Encyklopedia Ziemi Głogowskiej

nikami cywilnymi i wojskowymi. Dawny majątek ziemski przejął PGR. Z czasem pałac zamieszkiwany przez osoby prywatne, z powodu braku pieniędzy na remonty, zaczął niszczeć.
(Artur Pacyga)

Literatura: Z. Celichowski, Reces Graniczny między Wielkopolską a Księstwem Głogowskim z roku 1528-1531 (z mapą pasa granicznego), Poznań 1900; E. Franke, Schlesiersee die Stadt am grössten See Schlesiens, Schlawa 1938; S. Kowalski, Zabytki województwa zielonogórskiego, Zielona Góra 1987; L. Stępczak, Kronika Publicznej Szkoły Powszechnej w Sławie Śl. powiatu głogowskiego (Dolny Śląsk) - oryginał w posiadaniu rodziny Stępczaków; Wschowa miasto i powiat, praca zbiorowa pod red. W. Korcza, Zielona Góra 1973.

Rozwój osadnictwa w XV i XVI wieku

W wieku XIV, fala kolonizacyjna dobiegła końca i znacznie większą uwagę zwracano na lokowanie kmieci na dotychczasowych gruntach alodialnych, niż na zakładanie nowych osad. Proces kolonizacyjny zahamowany zresztą został przez najazd husytów, w wyniku którego 25% gruntów uprawnych legło odłogi. W wieku XV w okolicach Głogowa, powstało zaledwie pięć nowych osad: Sobczyce (1421), Serbv (1438), Moszowice (1444), Kopciowice (1484) i Słoćwina (1484).

Nowy etap osadnictwa rozpoczął się w wieku XVI, kiedy to zrezygnowano z odbudowy wsi w ich dawnym wyglądzie i poczęto tworzyć nowy system osadniczy, zwany osadnictwem folwarczno - pańszczyźnianym. Lokowano wówczas niepełnorolnych kmieci, lecz zagrodników i chałupników posiadających niewielkie działki ziemi. Według spisu w 1557 roku, w księstwie głogowskim było 49,36% kmieci i 50,64% zagrodników.

W okolicach Głogowa powstało wówczas dziewięć osad, o charakterze nieregularnym i rozproszonym, me posiadających wyraźnych granic: Smardzów (1507), Droglowice (1580), Korytowo (1580), Kozie Doły (1580), Kurowice (1580), Pęcław (1580), Rzeczyca (1580), Zabiele (1580) oraz zaginiony Wkrzy (1580). Metrykę szesnastowieczną posiadają także prawdopodobnie: Bodzów, Bukwica, Drozów, Drożyna, Łagoszów Mały, Proszyce, Widziszów, Białółka, Krzekotówek, Nowa Kuźnia, Nowy Dwór i Zabornia, chociaż nie zostały one odnotowane w dokumentach.

W wieku XVI ilość mieszkańców wsi wzrosła do ponad 20 tysięcy. Etnicznie przeważał w niej zdecydowanie żywioł polski. Świadczy o tym fakt, że w Szymocinie w 1499 roku ufundowano uposażenie dla kaznodziei niemieckiego "na pocie-

Encyklopedia Ziemi Głogowskiej

chę Niemcom, którzy wtedy między Polakami zaczęli osiadać". Plebani w Kotli i Kłodzie byli polskiego pochodzenia, a w Łagoszowie, Grębolicach, Wysokiej Cerkwi, Sieroszowicach, Kłobuczynie i Kwielicach, stanowiska kościelnych pełnili Polacy. W licznych kościołach wiejskich, na przykład w Kotli, Szymocinie, Kłobuczynie i Jakubowie, wygłaszano kazania po polsku, a w 1534 roku, mianowano w Głogowie polskiego kaznodzieję ewangelickiego. (Jerzy Jankowski)

Literatura: Acta Publica VIII 290. Archiwum Wojewódzkie Wrocław; Dolny Śląsk, (praca zbiorowa), Poznań 1950; J. Jankowski, Kształtowanie się osadnictwa wiejskiego na Ziemi Głogowskiej (maszynopis); S. Kozierowski, Pierwotne zasiedlenie pogranicza wielkopolsko – śląskiego, Poznań 1929.

Spółeczny Komitet Przeciwalkoholowy

Spółeczny Komitet Przeciwalkoholowy w Głogowie został powołany w 1958 r. Na jego czele stanął ówczesny Przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej Wojciech Suda. W skład SKP wszedł przewodniczący Komisji Zdrowia (radny w latach 1954-1958) lek. Wiesław Juskiewicz, który jako lekarz dużo wcześniej widział ten problem i próbował temu przeciwdziałać. Działalność antyalkoholowa w tamtych czasach nie była łatwa, gdyż wszelkie uchwały i postulaty SKP musiały być uchwalane przez sesję MRN. Należy pamiętać, że zadania ograniczenia godzin wyszynku i liczby punktów sprzedaży alkoholu były niechętnie przyjmowane przez władze, gdyż ograniczały dochody państwa. Doszło do tego, że przewodniczący SKP Juskiewicz musiał zagrozić rozwiązaniem SKP w Głogowie i dopiero wtedy na 10 postulatów przyjęto dwa ograniczające godziny sprzedaży i miejsca wyszynku alkoholu w pobliżu szkół. Powołano wtedy stosowną komisję do ich realizacji. Aktywnymi działaczami antyalkoholowymi byli: Piotr Balcicki, komendant MO Jan Kuflński, prezes Sądu Rejonowego Tadeusz Maciejewski oraz pielęgniarki: Jadwiga Sosińska i Zdzisława Baranowska.

W roku 1971 r. przewodniczącym Zarządu Powiatowego SKP ponownie został Wiesław Juskiewicz, a sekretarzem Jan Kasprzak. Działalność SKP polegała głównie na wydawaniu opinii dotyczących sprzedaży alkoholu na terenie miasta i powiatu, organizowaniu prelekcji i konkursów w szkołach średnich i zakładach pracy. Jedną z wielu inicjatyw była organizacja na terenie szkół średnich i zawodowych "Młodzieżowego Ruchu Trzeźwości" (10 kół zrzeszających około 500 osób). Organizowano różne imprezy antyalkoholowe i konkursy "Żyj zdrowo", a koło przy Zespole Szkół Ekonomicznych, które prowadziła Wanda Piotrowicz (przez 15 lat), zajmowało

czołowe miejsce w kraju i województwie. Ponadto SKP prowadzi program ograniczania szkód, przez pomoc dzieciom w rodzinach alkoholików, finansowano również posiłki w szkołach i wyjazdy na kolonie i obozy. Pomocą objęto ponad 100 rodzin. SKP wydawał również plakaty i broszury o tematyce antyalkoholowej, które rozprowadzano w zakładach pracy, placówkach służby zdrowia i szkołach.

Znanymi działaczami SKP byli: Urszula Kurdek, sekretarz SKP w latach 1976-1979, lekarze Tadeusz Dietrych, Włodzimierz Siberna, Maria Matuszkiewicz i Zdzisław Bilczak oraz pielęgniarki: Maria Cześniuk, Lubomira Karkocka, Zdzisława Baranowska, Jadwiga Sosińska, a także Krzysztof Urbanowicz, Fryderyk Śnieżek, Krystyna Juźwiak i Lech Kałużniak.

WSKP nie miało w Głogowie własnego lokalu i korzystało z lokalu PCK i Komisji PA. W 1985 r. przy Klubie Abstynenta w Głogowie powstało ostatnie koło SKP. Przewodniczył mu Michał Cimek. SKP została rozwiązana z braku funduszy. (Michał Cimek)

Źródło: Opracowano na podstawie informacji Wiesława Juskiewicza i Jana Kusprzaka.

Szymocin – ambona w kościele p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego

Kościół filialny w Szymocinie wybudowano około 1600 roku wykorzystując prawdopodobnie wcześniejszą gotyczką bryłę lub jej fragmenty. Przebudowany w 1717 roku posiada bogate wyposażenie wnętrza w stylu gotyckim, renesansowym i późnobarokowym. Kościół w Szymocinie do 1979 roku należał do parafii w Grębolicach, obecnie znajduje się w granicach parafii Rzeczyca.

W 1724 roku w kościele umieszczono zabytkową kazalnicę pochodzącą z kościoła w Grodowcu. Jej fundatorem był Kasper Sellius proboszcz z Grodowca. Z uwagi na bogate ornamenty snycerskie, unikalną polichromię i intarsje stanowi ona cenny zabytek kościelnego rzemiosła artystycznego.

Ambona została wykonana w 1603 roku. W 1707 roku otrzymała barokowa dekorację, która w 1743 r. została odnowiona. Ostatnia konserwacja kazalnicy przeprowadzona została w 1933 roku przez głogowskiego rzeźbiarza Jaeckela i malarza wrocławskiego Platzka. Ze względu na brak źródeł pisanych i na liczne późniejsze przeróbki trudno dokładnie określić pierwotną formę obiektu. Prawdopodobnie jej wygląd był zbliżony do dzisiejszego, choć dawne elementy snycerskie zastąpiono barokowymi, zaś intarsjowany medalion z nazwiskiem fundatora być może umieszczony był w naczółku bramki.

Kazalnica jest podparta, posiada dekoracje na parapecie korpusu, schodach, baldachimie i bramce. Korpus kazalnicy jest ośmioboczny - pięć ścianek jest wolnych, jedna przylega do muru, przy dwóch pozostałych znajdują się schody. Ścianka ma układ trojstrefowy; w części centralnej przedstawieni są święci i wizja zmartwychwstania - kolejno św. Notburga (patronka służących i biednych), św. Mateusz, św. Marek, Zmar-

twychwstanie, św. Łukasz i św. Jan Ewangelista. Cokół i gzyms są wysokie i wyraźnie wyodrębnione. Zmartwychwstanie jest skomponowane wieloplanowo, symetrycznie. Os główną stanowi postać Chrystusa po bokach którego, u stop grobu, znajdują się leżące postacie strażników. Całość umieszczona jest na tle wyżynnego krajobrazu, w oddali widać warowne miasto. Postacie świętych przedstawione są en face. Nad ich ramionami umieszczone są intarsjowane inskrypcje z imieniem każdego z nich. Na narożach korpusu znajdują się doryckie kolumnienki i flankujące arkadki. Pasy akantu, muszle i festony owocowo - kwiatowe są późniejsze, pochodzą z 1707 roku.

Podpora ma kształt czworobocznego filara, otoczona jest czterema doryckimi kolumnienkami. Całość ustawiona jest na kwadratowym cokole. Baldachim zwieńczony jest pękiem akantowych wolut, podtrzymujących rzeźbę - Salvator Mundi. Podpora i baldachim zbudowane są w stylu barokowym. Parapet schodów ma wydłużoną romboidalną płycinę w obramowaniu akantowym. Bramka jest bez naczółka, z płycinowymi barokowymi drzwiami, na rewersie których, w górnej płycinie zawieszony jest owalny, intarsjowany medalion z herbem fundatora i napisem w otoku: "CASPARUS. SELLIVUS. ARCHIDIACONUS ET PAROCHUS HOHENKIRCHUS". Nad i pod płyciną, znajdują się inskrypcje: Extructa 1603 - Exornata 1707 - Renovata 1743 - Renovata 1933". Ambona jest w całości polichromowana w kolorze zielono - brązowym, marmoryzowana i złocona. Intarsje są w różnych odcieniach brązu i zieleni. (Marek Robert Gómiak)

Literatura: Dekret o odłączeniu wsi Szymocin od parafii Grębocice i przydzieleniu jej do parafii Rzeczyca. Gorzowskie Wiadomości Kościelne R.22:1979 nr 10-12 s. 338; H. Hoffmann, Die katolischen Kirchen des Landkreises Glogau, Breslau 1937, s. 49-61; S. Kowalski, Zabytki środkowego Nadodrza. Katalog architektury i urbanistyki, Zielona Góra 1976, s. 239; K. R. Mazurski, Głogów i okolice, Wrocław 1980, s. 47; J. Pokora, Sztuka w służbie reformacji. Śląskie ambony 1550-1650, Warszawa 1982, s. 253-255.

Wolańska Estella

Wolanska Estella, z domu Janiszewska córka Wiktora i Marii urodziła się 30 lipca 1898 r. w Kraśnianach na pograniczu Litwy i Białorusi. Wychowywała się w rodzinie ziemiańskiej o patriotycznych tradycjach, pamiętającej powstanie styczniowe.

W 1913 roku E. Wolańska ukończyła Prywatne Gimnazjum Humanistyczne w Warszawie. Średnie wykształcenie muzyczne otrzymała w Szkole Muzycznej Rapphoffa w Petersburgu w klasie fortepianu prof. Winklera. W okresie międzywojennym utrzymywała bliskie kontakty ze środowiskiem artystycznym Warszawy, sama śpiewała, tańczyła i dawała prywatne lekcje gry na fortepianie.

W czasie II wojny światowej działała aktywnie w organizacjach patriotycznych. W 1945 roku jako repatriantka zamieszkała w Sławie Śląskiej. W Głogowie znalazła się w 1950 roku, gdzie wraz ze Stanisławem Rutkiewiczem założyła Państwowe Ognisko Muzyczne, a następnie Społeczne Ognisko Muzyczne. Pracowała jako nauczyciel gry na fortepianie i śpiewu, prowadziła kółko baletowe oraz organizowała koncerty. Były to wówczas jedyne wydarzenia kulturalne w Głogowie i okolicach.

Wielkie zaangażowanie Estelli Wolańskiej w rozwój kulturalny miasta trwało do 1970 roku. Za swoje zasługi otrzymała Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. W 1993 r. powstające Muzyczne Stowarzyszenie Ziemi Głogow-



skiej obrało Estellę Wolańską swoją patronką. W dowód wdzięczności za wieloletnią pracę dla dobra miasta i jego mieszkańców władze Głogowa w dniu 11 listopada 1995 r. nadały jej tytuł „Honorowego Obywatela Miasta Głogowa”.

Obecnie Estella Wolańska mieszka u córki w Warszawie i przygotowuje do druku swoje pamiątniki. (Bogusława Nowakowska)

Wykaz autorów EZG:

Roman Bochanyś
Antoni Bok
Janusz Chutkowski
Janusz Cieślík
Michał Cimek
Józef Cwynar
Krzysztof Czapla
Krzysztof Demidziuk
Jerzy Dymytryszyn
Piotr Gierczak
Gustaw Goliński
Marek Robert Górniak
Zenon Hendel
Jerzy Herman
Dariusz Hybel
Jerzy Jankowski
Stanisław Krasnowski
Sławomir Krawczyk
Irena Kubiak
Urszula Kulus
Andrzej Kurzak
Paweł Łachowski
Sylvia Malcher
Andrzej Malinowski
Bogusław Mielcarek
Krzysztof Motyl
Krzysztof Nowak
Bogusława Nowakowska
Artur Pacyga
Bożena Polańska
Antoni Przybysz
Rafał Rokaszewicz
Zbigniew Rybka
Andrzej Sadowski
Jerzy Sadowski
Ryszard Sieledczyk
Witold Szwaja
Magdalena Świderska
Bronisław Umiński
ks. Aleksander Walkowiak
Izabela Wróblewska
Andrzej Zawicki
Krzysztof Zawicki
Piotr Zubrzycki